

Protokół nr 21/2023
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
w dniu 9 lutego 2023 roku

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Marek Romanowski. Posiedzenie odbyło się na sali narad Starostwa Powiatowego w Nowym Mieście Lubawskim. Obrady rozpoczęły się o godzinie 14.30, a zakończyły około godz. 15.25. W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie komisji oraz Radca Prawny Maciej Sikorski. Lista obecności stanowi załącznik numer 1 do uchwały.

Przewodniczący poinformował, że posiedzenie poświęcone jest omówieniu petycji złożonej przez mieszkańców gminy Biskupiec. Petycja była złożona do Wójta Gminy Biskupiec, a następnie przekierowana do Rady Powiatu (kopia petycji stanowi załącznik numer 2 do uchwały). Na posiedzenie zaproszona była również Dyrektor ZDP, ale nie mogła przybyć na posiedzenie, ponieważ uczestniczy w warsztatach szkoleniowych z przedstawicielami Ministerstwa Infrastruktury. Przewodniczący powiedział, że zna ten teren, to miejsce. Budowa chodnika i przejścia dla pieszych jest jak najbardziej zasadna. W tym miejscu powstało duże osiedle domów jednorodzinnych. Chcąc dojść do ścieżki pieszo-rowerowej, która biegnie od Biskupca do Restauracji „Trzy Podkowy”, nie ma nic, nie ma chodnika, jest skarpa. Wiadomo, że chodzi o pieniądze, kto ma to sfinansować. W ubiegłych latach gmina Biskupiec budowała chodniki przy drogach powiatowych (między innymi w Szwarcenowie, Bielicach, Łąkorzu, Krotoszynach, Rywałdziku). Różne były ustalenia, ale praktycznie w większym stopniu finansowała to gmina. Według prawa właścicielem pasa drogowego przy drodze powiatowej jest powiat, ale gmina nie powinna tego tak przerzucać całkowicie na powiat, bo z chodnika czy przejścia będą korzystać mieszkańcy gminy Biskupiec, głównie mieszkańcy wspomnianego osiedla. Dlatego Przewodniczący proponuje, żeby spowodować, żeby Starosta i Wójt dogadali się w kwestii finansowania tej inwestycji. Zarząd Dróg Powiatowych opracował wstępny kosztorys (załącznik numer 3). Opiewa on na około 330 tys. zł. Nie są to aż tak duże pieniądze. Przewodniczący powiedział, że będzie optował, aby tą inwestycję zrealizować, bo ma ona głównie sprzyjać poprawie bezpieczeństwa mieszkańców i żeby obydwie samorządy dogadały się w tej sprawie. Radny Mieczysław Łydziański zaproponował, aby uporządkować pewne kwestie. Pismo, zatytułowane „petycja” wpłynęło do samorządu gminnego w Biskupcu w listopadzie. Zawiera kilka żądań: o budowę chodnika, przejścia dla pieszych oraz budowy oświetlenia. Obradowała nad tym Komisja Skarg, Wniosków i Petycji gminy Biskupiec. Sentencja uchwały Komisji jest taka, że petycja ta winna być przekazana ustawowo organom samorządu terytorialnego, odpowiednio: Radzie Powiatu i Sejmikowi Województwa Warmińsko – Mazurskiego. Radzie Powiatu – odnośnie drogi powiatowej i budowy przejścia dla pieszych oraz chodnika, a Sejmikowi – odnośnie drogi wojewódzkiej 538. Rada Gminy przychyliła się do opinii Komisji Skarg i na tej podstawie skierowano tę petycję do tych organów. I petycja trafiła do Komisji skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu. Radny stwierdził, że jego zdaniem petycja nie spełnia warunku petycji w takim zakresie, że z jej treści wynika, że jest to zwykły

wniosek. Mieszkańcy, którzy ją podpisali, nazwali to petycją prawdopodobnie, aby podkreślić wagę problemu i znaczenie tej sprawy. Ale z treści wynika, że są to wnioski: wniosek o budowę chodnika przy drodze powiatowej od ul. Polnej do chodnika przy drodze wojewódzkiej przy Trzech Podkowach; wniosek o budowę przejścia dla pieszych przy ul. Polnej i ul. Podleśnej; wniosek o budowę przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej, wniosek o instalację oświetlenia. Zdaniem radnego jest to klasyczny wniosek. Radny powiedział, że członkowie Komisji dostali do informacji, jego zdaniem trochę przedwcześnie, projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie petycji (załącznik numer 4), wyprzedzając niejako opinię Komisji. W uchwale jest mowa o petycji czyli jak gdyby uznano, że jest to petycja, którą proponuje się rozpatrzyć w taki sposób, że w zakresie budowy chodnika przy drodze powiatowej Nr 1293N Biskupiec – Łąkorz (od ul. Polnej do drogi wojewódzkiej Nr 538) - postanawia się pozostawić bez rozpatrzenia z powodu niespełnienia wymogu określonego w ustawie o petycjach. Radny dodał, że chodzi o wymóg, że popierający petycję mieszkańcy podpisali się pod nią jedynie z imienia i nazwiska, a nie podali adresu zamieszkania, co stanowi wymóg ustawy o petycjach. Podali jedynie adres do kontaktu osoby, którą wytypowano jaką tę, która będzie prowadziła korespondencję z urzędami. Jest to Pan /wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Anna Andrzejczak - kierownik Biura Rady Powiatu/. Radny dodał, że rozumie iż Pan Mecenias pracował nad projektem uchwały.

Radca Sikorski odparł, że poproszono go o opinię w tej sprawie.

Opinia radcy stanowi załącznik numer 5.

Radny Łydziański powiedział, że jego zdaniem pismo to nie spełnia wymogów petycji, ale ważny jest interes społeczny i dobro mieszkańców. Ważniejsze są sprawy praktyczne niż niuanse prawne. Zapytał Radcę czy można wezwać do uzupełnienia danych?

Radca odparł, że w tym przypadku nie.

Radny Łydziański powiedział, że skoro nie można, to należy domniemywać, że dlatego proponuje się pozostawić skargę bez rozpatrzenia. I gdyby nawet Komisja wydała inną opinię, to będzie zmierzało w tym kierunku. Zdaniem radnego należałoby to przekwalifikować na wniosek. Wniosek może złożyć nawet jedna osoba. I wtedy byłby to Pan /wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Anna Andrzejczak - kierownik Biura Rady Powiatu/. Uznać to za wniosek i przekierować to, co jest w zakresie powiatu do powiatu. Dyrektor ZDP przesłała swoją opinię na ten temat (załącznik numer 6). Radny odczytał fragment maila. Dodał, że Pani Dyrektor jasno i kompetentnie określiła co do kogo należy. Oświetlenie, zgodnie z tym co napisała Pani Dyrektor, należy do kompetencji gminy. Odrębna kwestia jakby to technicznie miały być zrealizowane, w jakich dokładnie miejscach miały być chodniki i tak dalej. Pytanie do Radcy – czy można to pismo przekwalifikować we wniosek?

Radca wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przygotowanie materiałów, nikt nie próbuje narzucić Komisji stanowiska, które miałyby być stanowiskiem powiatu. Dla usprawnienia pracy, pani

Andrzejczak przekazała dokumenty, radca opracował opinię. Uznano, że należy zasięgnąć opinii Dyrektora ZDP. I przygotowano projekt uchwały zgodny z tymi ustaleniami i opinią prawną. Ale to w celu usprawnienia pracy. Jeśli chodzi o meritum sprawy, treść pisma, Radca rozumie, że chodzi o ważną sprawę dla mieszkańców i o to, żeby przekazać to do załatwienia, mimo że mieszkańcy pomylili się przy sporządzaniu petycji. Nie można jej przekwalifikować na wniosek. Nie chodzi o sam tytuł. Wszystko ze sobą koresponduje – tytuł, odwołanie do ustawy o petycjach, w treści mieszkańcy piszą „apelujemy.., prosimy o odpowiedź na petycję...” Mieszkańcy pokazują konkretnie co jest do zrobienia i można by to uznać za wniosek. Można by ich poprosić o wyjaśnienia do treści pisma. Ale cały ten dokument wskazuje na to, że to jest petycja. Mieszkańcy nie dopilnowali jedynie tego, że nie wpisali adresów. Radca dodał, że w ustawie o petycjach art. 4 ust. 2 jest napisane co powinna zawierać petycja: w punkcie 1 - oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję; jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w petycji należy wskazać oznaczenie każdego z tych podmiotów (i tu są podane imiona i nazwiska) oraz osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję (w petycji mieszkańcy nie piszą, że Pan /wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Anna Andrzejczak - kierownik Biura Rady Powiatu/ ma ich reprezentować, ale wskazują, że oczekują na pisemną odpowiedź przesłaną na jego adres). Radca uznał, że jeżeli chodzi o reprezentację, to ten warunek jest spełniony. Ale w punkcie 2 jest mowa o tym, że należy wskazać miejsca zamieszkania albo siedziby podmiotu wnoszącego petycję oraz adresu do korespondencji; jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w petycji należy wskazać miejsce zamieszkania lub siedzibę każdego z tych podmiotów. I konsekwencją tego jest, że w art. 7 ust. 1 ustawy o petycjach, że jeżeli petycja nie spełnia wymogów, o których mowa w art. 4 ust. 2 pkt 1 lub 2 pozostawia się ją bez rozpatrzenia. Czyli jeden wymóg może być spełniony, a drugi nie, a i tak petycję pozostawia się bez rozpatrzenia. Radca poinformował, że Komisja w swojej opinii może zawrzeć zapisy, że powinien być wybudowany chodnik; że potrzebne są przejścia dla pieszych; że powiat powinien porozumieć się z gminą w sprawie finansowania. Jeżeli natomiast Rada Powiatu podejmie uchwałę w takim kształcie jak został opracowany, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby mieszkańcy, jak już będą wiedzieli jaki błąd popełnili, zaraz następnego dnia ponowić petycję, opracowaną już jak należy. I na kolejnej sesji Rada może ją merytorycznie rozpatrywać. Radca dodał, że mieszkańcom zależy na załatwieniu sprawy, a nie każdy wie jak formalnie należy to zrobić.

Przewodniczący powiedział, że chodzi o to, aby jak najszybciej rozwiązać problem. Dodał, że jeszcze dziś dotrze do Pana /wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej; jawność wyłączyła Anna Andrzejczak - kierownik Biura Rady Powiatu/ i przekaze, że mieszkańcy muszą ponowić petycję, która musi spełniać wszystkie wymogi formalne. Radca dodał, że najlepiej, żeby mieszkańcy złożyli petycję do powiatu w zakresie dotyczącym kompetencji powiatu. Ale pismo, które już wpłynęło trzeba rozpoznać. Nie może być ono już modyfikowane. Mieszkańcy muszą złożyć nową petycję.

Przewodniczący powiedział, że najlepiej byłoby, żeby na jednej sesji załatwić za jednym zamachem obydwie sprawy. Chodzi o to, żeby mieszkańcy nie poczuli, że się ich zbywa. Radny Łydziański powiedział, że na sesji radny może złożyć też interpelację w tej sprawie. Będzie to najprostsze rozwiązanie. Należy się postawić na miejscu mieszkańców, którym zależy na jak najszybszym załatwieniu sprawy.

Przewodniczący zapytał czy mieszkańcy powinni złożyć trzy petycje do trzech organów: do powiatu, do gminy i do sejmiku?

Radca odparł, że tak będzie najlepiej.

Przewodniczący zapytał jakie zdanie ma na ten temat radny Piątkowski.

Radny Marek Piątkowski powiedział, że nie ulega wątpliwości, że petycja jest wadliwa.

Natomiast interes społeczny jest tu najważniejszy. Liczy się przede wszystkim bezpieczeństwo. Takie sprawy jak chodnik, przejście dla pieszych czy oświetlenie to podstawowe kwestie i należy tym ludziom pomóc. Trzeba to zrobić jak najszybciej.

Przerzucanie się pismami między urzędami nic dobrego nie przyniesie. Sprawa się będzie przeciągać. Oby nie doszło w tym czasie do jakiegoś nieszczęśliwego wypadku.

Przewodniczący powiedział, że nie chce, aby powiat tak był odebrany, że z powodu braków adresów, petycja nie może być rozpatrzona. zaproponował, że aby to przyspieszyć, jeszcze dziś skontaktuje się z liderem mieszkańców i ustali co należy zrobić, jak opracować pisma.

Radca zaproponował, że skontaktuje się w poniedziałek z Przewodniczącym Komisji i sprawdzi pisma pod kątem formalnym.

Przewodniczący podziękował za obecność i zamknął posiedzenie.

Protokół sporządziła:

Anna Andrzejczak

Przewodniczący Komisji

Marek Romanowski